



MINISTER SKARBU PAŃSTWA

MSP/DERRiUA/2415/07/JW

Warszawa, dnia 03.03.2007 r.

*Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej*

Stanisław Ryszka

W odpowiedzi na oświadczenie, złożone przez Pana Czesława Ryszkę, Senatora Rzeczypospolitej Polskiej wspólnie z innymi senatorami podczas 28 posiedzenia Senatu RP w dniu 22 lutego 2007 roku, uprzejmie informuję co następuje:

Celem przygotowanego w Ministerstwie Skarbu Państwa, a w chwili obecnej znajdującego się w Komisji Nadzwyczajnej Sejmu RP, projektu *ustawy o rekompensatach za przejęte przez państwo nieruchomości oraz niektóre inne składniki mienia* jest doprowadzenie do zmiany, w zakresie istniejących realnie możliwości Państwa, stosunków własnościowych, ekonomicznych i pośrednio społecznych ukształtowanych wskutek polityki władz komunistycznych polegającej na przejmowaniu mienia obywateli Rzeczypospolitej Polskiej bez odszkodowania, a nierzadko wręcz z naruszeniem stanowionego lub wyraźnie uznanego przez te władze prawa, na podstawie różnych dekretów i ustaw nacjonalizacyjnych, wydanych w latach 1944 – 1962.

Projekt ustawy definiuje krąg podmiotów uprawnionych do rekompensaty w zakresie osób fizycznych i ich spadkobierców oraz spółek handlowych, wymagając, aby podmioty te (osoby fizyczne i spółki handlowe) były właścicielami mienia w dniu jego przejęcia.

Powyższy projekt nie uzależnia natomiast przyznania prawa do rekompensaty od kryterium obywatelstwa. Początkowo zakładano przyznanie rekompensat obciążających państwo polskie tylko obywatelom Rzeczypospolitej Polskiej. Jednak szczegółowe analizy prawne dowiodły, że kryterium obywatelstwa jest nie do utrzymania wobec zobowiązań międzynarodowych Rzeczypospolitej Polskiej tj. zasady niedyskryminacji ze względu na obywatelstwo, szczególnie istotnej na gruncie Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (art. 14) oraz w warunkach członkostwa naszego kraju w Unii Europejskiej.

Uwzględniając orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka trzeba pamiętać, że Trybunał przyjmuje stosowanie postanowień Konwencji do oceny zdarzeń, które następują po dacie jej ratyfikacji przez dane państwo. Należy jednak przewidywać, że przepisy ustawy byłyby oceniane przez Trybunał także co do zdarzeń sprzed daty ratyfikacji, co zostało już podniesione w wyroku w sprawie Broniowskiego przeciwko Polsce z 2004 r. (s. 122-125 uzasadnienia tego wyroku). Trybunał uznał swoją właściwość na tej podstawie, że naruszenie prawa skarżącego miało charakter ciągły i trwało w chwili wniesienia skargi i orzekania.

W szczególności wobec obywateli państw, z którymi PRL nie podpisała wspomnianych wcześniej umów indemnizacyjnych, uznanoby zapewne naruszenie Protokołu nr 1, skoro jego art. 1 przyznaje prawo do poszanowania mienia „każdej osobie”, nie dając podstaw do wprowadzenia ograniczeń ochrony ze względu na obywatelstwo.

Dlatego też projekt ustawy o rekompensatach za przejęte przez państwo nieruchomości oraz niektóre inne składniki mienia nie wprowadza tego

kryterium, przewidując inne, bardziej obiektywne przesłanki ograniczeń podmiotowych, które wyłączą spod działania projektowanej ustawy określone grupy osób (art. 7 projektu).

Dotyczyło to przede wszystkim osób, którym z tytułu utraty majątku przysługiwały od państw obcych uprawnienia odszkodowawcze na podstawie zawartych z PRL umów indemnizacyjnych, a także obywateli niemieckich, których majątek został przejęty w związku z wykonaniem Umowy Poczdamskiej i innych postanowień mocarstw sojuszniczych po zakończeniu II wojny światowej. W obu tych wypadkach wyłączenie prawa do rekompensaty jest uzasadnione istotnymi względami i opiera się na aktach prawa międzynarodowego.

Należy na koniec podkreślić, że dialog z różnymi środowiskami i organizacjami zainteresowanymi reprivatyzacją nie skutkuje automatycznym wprowadzeniem postulatów tych środowisk do projektu ustawy, ponieważ decyzja w tej sprawie należy do suwerennego ustawodawcy tj. Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

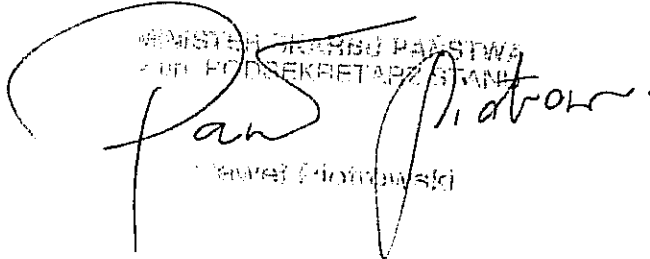
W ramach procesu legislacyjnego ustawy każda osoba zainteresowana lub organizacja ma formalne uprawnienie do wyrażenia swojej opinii w przedmiocie regulacji, co nie oznacza, że ustawodawca ma obowiązek prowadzenia z nią negocjacji.

Zgodnie z zapisami projektu przedmiotowej ustawy nie przewiduje się włączania do kręgu osób uprawnionych do rekompensaty organizacji zbiorowo reprezentujących prawa osób pokrzywdzonych w wyniku nacjonalizacji. Dla Skarbu Państwa, w imię sprawiedliwego i realistycznego rozliczenia skutków przeszłości, podmiotem uprawnionym może być jedynie osoba byłego właściciela lub jego spadkobiercy, a nie występujący zamiast nich pośrednicy.

Problem reprivatyzacji w Polsce oczekuje na rozwiązanie od 17 lat, a wielokrotne próby uchwalenia stosownych aktów prawnych nie powiodły się z przyczyn stricte politycznych. Godzi się przypomnieć, że problematyka

skutków holokaustu, mimo, iż stanowi jedno z historycznych uwarunkowań procesu nacjonalizacji, nie powinna zdominować prawdziwie merytorycznej dyskusji nad rozwiązaniami prawnymi, oczekiwanymi przez wielotysięczną grupę obywateli polskich oraz Polonii. Respektując artykuł 32 Konstytucji RP z 1997 roku projektodawca nie może wprowadzać dyskryminacji lub faworyzowania jakiegokolwiek grupy narodowościowej, czy wyznaniowej. Dla znakomitej większości osób poszkodowanych w wyniku nacjonalizacji najważniejsze jest uzyskanie realnego świadczenia w celu rozliczenia się ze skutkami działań władz komunistycznych w latach 1944-1962.

Dziękując za wyrażenie opinii w kwestii ustawy reprivatyzacyjnej, uprzejmie informuję, że problem zabezpieczenia interesu Rzeczypospolitej Polskiej jest przedmiotem nieustannej troski i intencją działania władz publicznych Rzeczypospolitej Polskiej.

Z wyrazami szacunku,

MINISTER DROG I PĄSTWA
I PODSEKRETARZ STANU
Jan Piłchowski
Minister Infrastruktury